

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. Nust. 4.20 gr.
Dla rob. 2.70 gr.
Czasop. do dom. 20 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. Nust. 5.20 gr.
Poza granicę egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXIX r.
Istnienia.

Redakcja i Administr.
w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28
Konto P.K.O. 60594.
Red. przyjmuje od 11—12
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek dnia 12 listopada 1926 r.

Co w Anglii mówią o kneblu prasowym w Polsce.

London 11 listopada (tel. wł.)

Największy bodaj dziennik światowy, londyński „Times” z dnia 8 bm. w korespondencji z Warszawy, omawiając dekret prasowy, pisze:

„Było zwyczajem szeregu polskich ministrów konfiskowanie nakładu pism opozycyjnych, gdy uważano, iż krytycyzm ich był bezpośrednio ofensywy, jakkolwiek dziennikarze, stawiani przed sądem, byli przeważnie uwalniani. Odkąd do władzy doszedł marszałek Piłsudski, liczba konfiskat się zwiększyła i czynione były one o tak wczesnej godzinie, aby zapobiec sprzedaży ulicznej. Pismo p. Korfatego i przemysłu górnośląskiego, „Rzeczpospolita”, podległo konfiskacie przy wielu sposobnościach, z racji swych uwag po napadzie na p. Zdziechowskiego, b. ministra skarbu. Wydawnictwo socjalistyczne „Robotnika” skonfiskowane było dnia pewnego w zeszłym tygodniu z racji artykułu, zajmującego się zjazdem w Nieświeżu. „Słowo Pomorskie” w Toruniu, organ narodowej — demokracji (zachowawców) i gorący przeciwnik marszałka Piłsudskiego, został zabroniony wraz z kawiarniami, gdzie można go czytać, i wszyscy oficerowie oraz urzędnicy, którzy go czytają, mogą być usunięci.

Podjęto kroki dla uzyskania interpretacji urzędowej nowego dekretu w tej dziedzi-

nie, o ile może on dotyczyć pracy sprawozdawców zagranic. Cudzoziemcy, mieszkają-

cy w Polsce, podlegają prawom polskim, a z brzmienia dekretu wynika, iż jakkolwiek publiczny krytycyzm polskiej władzy, który rząd obecny uzna za „niebezpieczny”, może spowodować dla autora karę więzienia lub grzywny”.

Już się zaczęło.

Dwie pierwsze ofiary dekretu.

Warszawa 11 listopada (tel. wł.)

Pierwszemi pismami, które padły ofiarą drakońskiego „ukazu” albo dekretu prasowego z dnia 6 bm. są: „Rzeczpospolita”, skonfiskowana z polecenia Komisarjatu Rządu na m. Warszawę w Redakcji i Administracji oraz „Drukarni Polskiej”, przy ul. Szpitalnej Nr. 12 w dniu wczorajszym, oraz

w Drukarni Stołecznej „Przedwiośnie”.

Nie wchodząc w meritum sprawy, raz jeszcze musimy podnieść, że ów barbarzyński zwyczaj, nie liczący z państwem demokratycznym i gwarantującym wolność słowa Konstytucją zawarowaną, podcinający był wydawnictwa i dążący do zduszenia słowa pisanego — wart jest jedynie potępienia.

Kontredans urzędniczy.

Zmiany w Min. Przemysłu i Handlu

Warszawa 11 listopada (tel. wł.)

Nowy statut organizacyjny Ministerstwa Przemysłu i Handlu wszedł już w życie, wobec czego w Ministerstwie tem dokonywane są zmiany zarówno organizacyjne, jak i personalne.

Najgłębiej przebrany zostaje dawny Departament Ogólny, obecnie zwany Departamentem Organizacyjnym. Na czele tego Departamentu na miejsce przeniesionego w stan nieczynny dyrektora Malangiewicza stanąć ma p. Józef Kożuchowski, naczelnik wydziału w Głównym Urzędzie Likwidacyjnym

Departament Organizacyjny obejmuje tylko trzy wydziały, a mianowicie:

1) ogólny pod kierownictwem p. Arczyńskiego, 2) administracyjno — prawny pod kierownictwem p. Sokolowskiego (dotychczasowego naczelnika wydziału spółek akcyjnych) i 3) sekretariat Ministra (który przejął w znacznie szerszym zakresie funkcje dawnego wydziału prezydjalnego) pod kierownictwem p. Pechego, redaktora tygodnika „Przemysł i Handel” (dotychczasowego urzędnika do szczególnych poruczeń przy Ministrze Przem. i Handlu).

Zaborcze zamiary Niemiec.

O czem nie może zapominać żołnierz niemiecki

Odwet — to ich najwyższy szczyt marzeń

Paryż 11 listopada (pat)

Jak donosi „Echo de Paris” Briand, składając na posiedzeniu Rady Ministrów wyjaśnienia w sprawie uchyleń Niemiec w zakresie rozbrojenia, zwrócił uwagę na następujący fakt. Na początku października br. na Radzie Ministrów została przedstawiona broszura niemiecka p. t. „Wyszkolenie żołnierzy armji Rzeszy „Reichseer” zawierająca m. in. następujące zdanie: „Żołnierz niemiecki nie może zapominać, iż najwyższym celem armji niemieckiej jest odzyskanie utraconych

provincji i kolonji. „Broszura ta wydana była w r. 1926, a więc już po konferencji lokarńskiej. W związku z wydaniem tej broszury poczyniono w Berlinie odpowiednie kroki. Rząd Rzeszy odpowiedział, iż nie miał jeszcze czasu zastosować wszystkich swoich zarządzeń do polityki lokarn. że wzm. broszura dotyczyła Reichsheer (pojęcie abstrakcyjne), a nie Reichswehry, i że wreszcie nakład broszury zostanie zniszczony.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34.

6582

D z i ś.

D z i ś.

Przepiękne arcydzieło filmowe 6695—

Czterech Jeźdźców Apokalipsy

Dramat w 12 aktach z prologiem.

W rolach głównych: — Przedwcześnie zmarły najgenialniejszy artysta

Rudolf Valentino i Alice Terry

Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 9 do dn. 15 listopada r. b.

Dla doświadczonego **Prawo Koranu** Dr. w 7 częściach

Dla młodzieży **Dziki Cowboy** Dram. w 7 cz. w roli głównej

Hoet Gibson. Nad program: Peggy maszynistka

komedia w 2 cz. 8760—

Jak się odbędzie parada w Łodzi

W związku z przyjazdem p. Bartla

Warszawa 11.11

PAT donosi: W środę wieczorem ukonstytuował się komitet organizacyjny, mający przyjąć wicepremiera Bartla i zająć się organiz. jego odczytu.

Program pobytu p. wicepremiera w Łodzi jest następujący:

Przyjazd z Warszawy samochodem w poniedziałek o godzinie 5 po poł. P. wicepremier zatrzyma się w Grand Hotelu, gdzie komitet przygotowuje dla niego apartamenty reprezentacyjne.

Przybywającego p. wicepremiera powitają w Grand Hotelu członkowie prezydium komitetu, a później przedstawią mu się w jego apartamentach wszyscy pozostali członkowie.

O godz. 6 p. wicepremier udaje się do sali Filharmonii, gdzie po krótkim zagajeniu przez prezesa komitetu adw. Jasińskiego, wygłosi odczyt p. t. „Perspektywy gospodarczego rozwoju Polski”.

Po odczycie komitet w ścisłym gronie własnych członków podejmować będzie p. wicepremiera kolacja w Grand Hotelu.

Koło godz. 10 wieczorem pan wicepremier uda się do gmachu rady miejskiej i będzie obecny na raucie, urządzonym na jego cześć przez zarząd m. Łodzi.

Niezależnie od tego programu, władze państwowe, wojskowe i komunalne przygotowują się do powitania gościa w jego charakterze urzędowym.

Po raucie p. wicepremier uda się do oczekującego go wagonu, który przyczepiony zostanie rano do pociągu odchodzącego do Warszawy.

W towarzystwie p. wicepremiera przyjeżdża poseł Kościałkowski.

W skład komitetu, organizującego przyjęcie i odczyt p. wicepremiera, wchodzi: ks. biskup Tymieniecki, ks. oficjał Bączek, dr. Alfred Biederman, prezydent miasta Cynarski, adwokat Duszyński, prezes Rady miejskiej Fichna, p. Robert Geyer, p. Henryk Grohman, Adwokat Jasiński, p. prezes Kałużyński.

Garibaldi w opresjach.

Anarchiści zapowiedzieli mu śmierć.

Paryż 11 listopada (pat)

Garibaldi został wczoraj skonfrontowany z trzema anarchistami włoskimi, których starał się wysłać jako emisariuszy do Włoch. Przeczuwali oni jednak niebezpieczeństwo i nie zgodzili się na propozycję

Garibaldi'ego. W czasie konfrontacji anarchiści usiłowali czynnie znieważać Garibaldi'ego oraz zagrozili mu, że poniesie śmierć, skoro tylko zostanie wypuszczony na wolność.

Prawie tak samo jak u nas.

Wyginięcie opozycji we Włoszech.

Rzym 11 listopada (pat)

Natychmiastowe zastosowanie nowej ustawy w sprawie bezpieczeństwa publicznego, skierowane przeciwko organizacjom antyfaszystowskim, odbyło się bez najmniejszego incydentu. Wszystkie partje i organizacje polityczne antyfaszystowskie, jak również o charakterze podejrzanych, zostały rozwiązane. Co do organizacji ekonomicz-

nych, których administracja budziła podejrzenie, to kierownicy tych organizacji zostali zastąpieni przez komisarzy z ramienia rządu.

Władze nie podjęły żadnych zarządzeń w szeregu miejscowości prowincjonalnych, w których od dłuższego już czasu nie było żadnego rodzaju organizacji, wrogo usposobionych względem ustroju faszystowskiego.

Ucieczka szefa wydz. konsularnego

misji sowieckiej Dymowa z Pragi,

Pogrom komunistów w Czechach.

Praga 11 listopada (aw)

Szef wydziału konsularnego misji sowieckiej w Pradze, Dymog, zamieszany w wykrytą przed kilku dniami aferę szpiegowską w Czechach, wyjechał w niewiadomym kierunku.

Zaznaczyć należy, iż Dymow był

przed trzema dniami aresztowany, jednakże po stwierdzeniu przysługiwania mu prawa eksterytorjalności wypuszczono go na wolność.

Władze czechosłowackie, w toku prowadzonych dochodzeń, stwierdziły, iż bardzo wiele osobistości z pośród członków zrzeszeń

p. Edward Wegner, p. wiceprezydent Wojewódzki, adwokat Wodźński i redaktor Zielina (dyr urzędu wego PAT'a w Łodzi, przyp. Red.).

W myśl życzenia p. wicepremiera całkowity dochód z odczytu, po potrąceniu kosztów wynajmu sali, przekazany zostanie prezydentowi miasta, jako przewodniczącemu komitetu pomocy dla bezrobotnych.

Zaznaczyć należy, że odczyt rozpocznie się punktualnie o godz. 6-ej po poł. i z chwilą rozpoczęcia odczytu wejścia na salę zostaną zamknięte.

Gdańszczanie przybywają do Łodzi.

Zabawią tutaj dwa dni

Warszawa 11 listopada (aw)

W dniu jutrzejszym, o godz. 10-25 rano, przybędzie z Warszawy do Łodzi wycieczka kupców gdańskich, przybyła tutaj z Bielska i Krakowa.

Wycieczka, pod przewodnictwem dyreктора Targów Gdańskich, p. Frankego, zabawi w Łodzi dwa dni. W sobotę wycieczka opuści Łódź, udając się do Gdańska.

Celem przybycia wycieczki gdańskich kupców - hurtowników do Łodzi jest poczynienie większych zakupów.

Wycieczkowiczom towarzyszyć będą z pośród przedstawicieli pracy, redaktor „Danziger Neueste Nachrichten”, dr. Almendiger, oraz przedstawiciel Agencji Wschodniej, p. Artur Górski.

Napad podejrzanych indywiduów.

Maszynistę Kuszyńskiego wrzucono do morza.

Gdynia 11 listopada (aw)

Nocy ostatniej zaszedł tutaj wypadek, którego trudno wytłumaczyć.

Mianowicie około godz. 23, na wracają

czego z Sopotu mechanika Józefa Kuszyńskiego, napadli koło pomostu czterej nieznani, zamaskowani osobnicy, którzy obezwładnili go, po poturbowaniu pozbawili pieniędzy i dokumentów, poczem wrzucili z pomostu w morze. Kuszyński zdołał jednak dopłynąć do wybrzeża, a gdy wydostanie się na brzeg przychodziło mu z trudnością, dwaj członkowie bandy wydobyli go z wody poczem przynieśli do hotelu „Riviera” i ułożyli przed wejściem.

Przypuszczają, iż albo napastnicy pomylili się co do osoby napadniętego, albo też napad był zemstą partyjną w związku z wyborami do rady miejskiej.

komunistycznych w Czechach było w kontakcie z wykrytą ostatnio organizacją szpiegowską. W związku z tem rewizje i aresztowania trwają w dalszym ciągu.

Kto w tym roku otrzymał nagrodę Nobla

Warszawa, 11.11 (tel. wł.)

Akademja szwedzka przyznała nagrodę Nobla na rok 1925 w dziale literatury Bernardowi Shaw.

Suma pieniężna, związana z nagrodą Nobla, w każdym dziale na rok 1925 wynosi 118.000 koron szwedzkich.

Sprawa przyznania nagrody w dziale literatury za rok 1926 odroczone została do roku przyszłego.

OSMA ROCZNICA ZAWIESZENIA BRONI W ANGLJI I AMERYCE.

Londyn, 11.11 (at)

Obchód 8-iej rocznicy zawieszenia broni miał w Anglii charakter wielkiej uroczystości narodowej. O godz. 11-ej przed południem t. j. w chwili, gdy przed 8-miu laty podpisano zawieszenie broni, wystrzały armatnie obwieściły 2 minuty ciszy. Ruch uliczny został wstrzymany i dały się słyszeć syreny fabryczn. i kolejowe. Król, w otoczeniu synów, rządu premierów dominików złożył wieniec pod pomnikiem poległych, poczem odbyła się defilada wojsk. Na ulicach Londynu sprzedano 30 milionów czerwonych kraków na rzecz inwalidów wojennych.

Nowy Jork, 11.11 (pat)

Osma rocznica zawieszenia broni była obchodzona uroczysto w Stanach Zjednoczonych dwumilionowym milczeniem oraz szeregiem innych uroczystości.

Warszawa i Kraj.

(Telefonem od własnego korespondenta „Rozwoju”
Warszawa 12 listopada.)

Walka o trupy

Z powodu wydania trupa ze szpitala żydowskiego w Warszawie do prosekutorjum anatomicznego. Liczna grupa żydów wdarła się do mieszkania sekretarza tego szpitala które się mieści w innej dzielnicy niż szpital, demolując mieszkanie. Jak widzimy mafia żydowska radaby swe pokolenie uczyć ale na zwłokach chrześcijańskich, swoich dać nie chce. Rząd musi raz wreszcie położyć kres wybrakom żydowskim, ucząc ich moresu.

Sprawa T. Wieniawy-Długoszewskiego

Przed sądem okr. warsz. odpowiadał wczoraj (Tadeusz Wieniawa-Długoszewski, który w redagowanym przez siebie tygodniku „Walka” użył wyrazów obelżywych pod adresem naczelnika więzienia w Grodnie. Ponadto red. Długoszewski zarzucał naczelnikowi więzienia znęcanie się nad aresztowanymi kobietami.

Sąd okręgowy dopatrzył się w artykule p. Długoszewskiego przestępstwa z art. 154 cz. II k. k. i skazał go za nieposzanowanie władzy na 2 miesiące więzienia.

Odnaczenie polskich lotników.

Wczoraj, na bankiecie, wydanym przez ambasadora francuskiego, posła Roche, udekorowano orderem Legji honorowej znakomitego, lotnika Polski, kpt. Orlińskiego. Jego towarzysz sierżant Kubiak otrzymał również odznaczenie w postaci medalu.

Ruch emigracyjny w porcie Gdańskim

W ciągu pierwszych 9-ciu miesięcy r. b. wyjechało przez port gdański do krajów zamorskich ok. 21.705 emigrantów z których największą liczbę stanowili polacy, bo 19.334 osoby, resztę zaś czesii, rumuni i litwini. Większość emigrantów w ilości 14.636 wyjechała do Kanady, ok. 7000 do St. Zjedn. Ameryki Północnej, reszta do Meksyku, Australji, Afryki i t. p.

Śmierć weterana

Wczoraj nad ranem zmarł we Lwowie ostatni żyjący pułkownik kawalerji Polskiej z roku 1863, Józef Miniewski.

Po rozliczeniu powstania, zmarły tułał się po Francji, Szwajcarii i Afryce. W czasie obrony Lwowa wraz ze swoją żoną organizuje pomoc dla żołnierzy polskich. Był kawaler orderu Virtuti Militari, 4-ech krzyży walecznych, miał również odznakę Orłęcia.

Pogrzeb odbędzie się z honorami generalskimi w piątek o godzinie 2-iej po południu.

Dygnitarskie polowania.

Wczoraj bawili na polowaniu w lasach Zembrzyckich marsz. Rataj, ministrowie Remoeki i Moraczewski, wojewoda lubelski, Remiszewski, poseł Dębski i wicewojewoda lubelski, Bryła.

Znaleziono płaszcz Radziwiłła

Aresztowano w Gdyni z polecenia policji warszawskiej niejaką Lipińską, żonę osławionego bandyty Lipińskiego.

Przy aresztowanej znaleziono mnóstwo cennych przedmiotów, między innymi również płaszcz księcia Radziwiłła.

O losy ustawy przemysłowej.

Jak się dowiadujemy, projekt ustawy przemysłowej jest obecnie — po uzgodnieniu go z zainteresowanymi ministerstwami — ostatecznie rozpatrywany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, skąd natychmiast skierowany zostanie do Rady Państwa. Przeciwny wydmu w obecnym momencie ustawy przemysłowej występuje bardzo energicznie Centralny Związek Przemysłu, Handlu, Finansów i Górnictwa (Lewiatan), tak, że wejście ustawy tej w życie może jeszcze ulec zwłoce.



Próba zniesienia kontroli alianckiej nie udała się

Niemcy przegrały sprawę

Paříz 11 listopada (ate)

Wypadkiem politycznym dnia jest dyskusja nad zniesieniem kontroli alianckiej w obecnych Niemczech i przekazaniem czynności międzysojuszniczej komisji kontrolnej w ręce Ligi narodów. Briand odbył w tej sprawie trzy konferencje z ambasadorem angielskim, niemieckim i prezydentem komisji kontrolnej, generałem Welskem. Wyniki tych

obrad dowodzą, iż żądania Niemiec nie odniosły skutku. Gen. Welsk wraca na stanowisko do Berlina — co jest dowodem utrzymania sojuszniczej kontroli w dotychczasowym zakresie. Prasa zbliżona do rządu francuskiego, donosi, iż wcześniej, niż przed upływem roku nie można liczyć się z przekazaniem kontroli w ręce Ligi Narodów.

Bankructwo komunizmu.

Sowiety idą coraz bardziej na prawo

Moskwa, 11.11 (ate)

Prezes sądu najwyższego Krylenko przedstawił na sesji W. C. K. W. projekt nowej organizacji sowieckiego sądownictwa. Zasadą tego projektu jest pogląd, iż sądownictwo sowieckie jest organem dyktatury robotniczej. Rząd sowiecki odrzucił teorię burżuazyjną o niezależności sądu i wręcz przeciwnie buduje sądownictwo jako organ władzy państwa,

która ma możliwość kierować czynnościami sądu. We dług projektu Krylenki, prokurator sowiecki ma prawo zawieszania wyroków sądowych, które zapadły w granicach federacji sowieckiej. To ostatnie postanowienie wywołało liczne zastrzeżenia autonomicznych republik sowieckich, które dopatrują się w tym przepisie ograniczenia praw.

Jeszcze nic pewnego.

Górnicy angielscy wciąż radzą

Londyn, 11.11 (pate)

Konferencja delegatów związków górniczych postanowiła jednomyślnie udzielić komitetowi wykończonemu pełnomocnictw do dalszego prowadzenia rokowań z rządem. Obecnie komitet wykonawczy przygotowuje się do poinformowania rządu, że gór-

nicy mogliby się zgodzić na układy regionalne w sprawie godzin pracy oraz wynagrodzeń z zastrzeżeniem, że układy będą się opierały na zasadach, ustalonych dla układu ogólnokrajowego lub, że będzie utworzony trybunał odwoławczy.

Odkrycie cennych malowideł na Wawelu

Stare malowidła z XVI wieku

Kraków, 11.11 (tel. wł.)

Z początkiem roku przyszłego kilkanaście sal na Zamku Królewskim na Wawelu będzie zupełnie odrestaurowanych. Wśród wnętrz tych już dziś zwraca uwagę znawców polskich i zagranicznych salę, znajdującą się na II piętrze, gdzie odkryte zostały i odnowione nadzwyczaj interesujące malowidła ścian pochodzące z pierwszej połowy XVI wieku. Dalszych

kilkanaście sal będzie wyrestaurowanych z końcem przyszłego roku.

W ostatnim czasie uzyskał Wawel około 20 cennych darów, wśród których wyróżniły się portrety Mniszówniej, Dymitra Samozwańca i Błazna nadwornego, pochodzące z pierwszej połowy XVII wieku, dar państwa Dłuskich. Część umeblowania darowała artystka-malarka Józefa Geppert, okazała staropolskiej darował p. E. Wiśniewski.

Łatany projekt pełnomocnictw.

Wbrew zaleceniom Ligi Narodów.

Gdańsk 11 listopada (pat)

Od 2-ich dni toczą się w komisji głównej sejmku gdańskiego obrady nad projektem ustawy o pełnomocnictwach dla senatu.

W toku rozpraw ujawniła się zasadnicza różnica zapatrywań na tle prawomocności tej ustawy. Przedstawiciele opozycji uważają tę ustawę za sprzeczną z Konstytucją. Mówca opozycyjny, socjal-demokrata Voo-keł, wyraził uzasadnioną obawę, że forsowanie przez senat ustawy o pełnomocnictwach nie znajdzie aprobaty Ligi Narodów, wobec czego dzieło sanacji może być powtórnie zakwestjonowane z niepowetowaną szkodą dla wolnego miasta.

Niebezpieczeństwo to jest tem większe że ustawa o pełnomocnictwach nie obejmuje 2-ich zasadniczych postulatów, podkreślonych

przez Ligę Narodów, mianowicie sprawy ustawowego obniżenia poborów urzędniczych i redukcji aparatu urzędniczego.

Projekt sanacji, przedłożony przez obecny senat, jest tylko chwilową łataniną, socjaliści zaś dążą do przeprowadzenia trwałej sanacji i w takim wypadku byłiby gotowi do współpracy, wobec czego ustawodawcze przeprowadzenie ustaw sanacyjnych byłoby łatwe, a ustawa o pełnomocnictwach stałaby się zbyteczną.

W tym celu socjal-demokraci przedłożyli projekty 6-ciu ustaw sanacyjnych, o parte ściśle na zaleceniach Ligi Narodów.

Przedstawiciel senatu uznał jednak projekty socjal-demokratów za niedopuszczalne, obstając bezwarunkowo przy ustawie o pełnomocnictwach.

Podziemne grzmoty.

Ucieczka od komunizmu do form burżuazyjnych

Lódź 11 listopada.

Państwo sowieckie zaczyna wyczuwać lekkie wstrząśnienia. Dalekie jeszcze gromy nieznanymi wypadkami wstrząsają tym ogromnym szkieletem, to też wybitniejsi politycy sowieccy, przeczuwając następstwa mogące wyniknąć, na gwałt uciekają od utopijnej i zgubnej polityki komunistycznej, coraz bardziej grawitując do ustroju dawnego, burżuazyjnego.

Wszelkie wiadomości uspakajające wszelkie zastrzyki o trwałości sowieckich — publik radzieckich, sugerowane państwu burżuazyjnym przez Sowiety, przyznać trzeba bardzo sprytnie, mają w sobie zaledwie atom prawdy.

Już choćby to samo, że opozycja z Trockim, Zinowjewem, Piatakowem, Kamieniewem, Sokolnikowem i Ewdokimowem na czele, została stłumiona oznacza, że komunistyczna partja rządząca obecnie Rosją sowiecką zajmie się polityką nacjonalistyczną, pozostawiając trzecią Międzynarodówkę na łasce losu. Nowa polityka zdążać będzie do oddawania wszystkich możliwych środków dla poparcia produkcji przemysłowej, prowadzenia jak najdalej idącej oszczędności, starania się o kredyty i zajęcia pokojowego stanowiska wobec całego świata.

Jedynie opozycja jeszcze stała na przeszkodzie do prowadzenia takiej polityki, obecnie jednak przeszkodę tę usunięto. Trocki i Zinowjew sprawują jeszcze pewne czynności oficjalne, lecz stracili już zupełnie aureolę, jaką ich dotychczas otaczała przeszłość.

Wprowadzenie pewnej własności indywidualnej, jak domów, zakładów przemysłowych etc., wprawdzie narazie pod pozorem jeno dzierżawy długoletniej, również należy uważać za wyłom w murze komunistycznym i za duży krok naprzód ku burżuazyjnemu regimowi.

Dlaczego Sowiety są zmuszone do prowadzenia tej, że tak powiemy, narazie różowej polityki, a nie krwawo-czerwonej, składa się na to wiele przyczyn.

Przedewszystkiem naród rosyjski, wytrzymawszy z prawdziwym stoicyzmem dziesięcioletnią próbę, przekonywać się teraz zaczyna, że wszelkie te bolszewickie eksperymenty zaprowadzenia „raju“ na ziemi, są marzeniami ściętej głowy. Powtórę, że egimie komunistyczny nie tylko, że „biedocie“ ziemi nie nadał, ale odebrał ją jeszcze od tych, którzy mieli jej więcej, niż sowieckie prawo na to zezwalało. Wreszcie, że uprawianiem nierealnej i poprostu absurdalnej polityki go spodarczej zupełnie zniszczył przemysł. Poza to skolonizował część Ukrainy i Krym, osadzając na roli żydów, na których Moskale, a przedewszystkiem Ukraińcy, zwłaszcza po ostatnich dwóch mordach politycznych dokonanych na Petlurze w Paryżu i Oskilce pod Równem, nie zbyt przyjaznym okiem się patrzy.

Dzisiaj daje się już zauważyć antysemityzm nawet tam, gdzie nigdy jaskrawo nie występował, a mianowicie w Moskwie. — Mówi się tam o dominacji żydowskiej na wszystkich urzędach administracyjnych, w partji, w ambasadach itd., co naturalnie wywołuje ostrą krytykę i oburzenie nawet wśród zaciętych komunistów.

Stalin, stojący obecnie na czele rządu znany jest także ze swych antisemickich sentymentów. Lenin chwalił żydów i dopuszczał ich do najwyższych stanowisk, natomiast Stalin usuwa żydów, gdzie może. Najpierw usunął Trockiego, potem Zinowjewa i Kamienjewa i on to właśnie nie zgodził się by Frumkin i Unschlichy zostali komisarzami.

O wzmożeniu się antysemityzmu świadczy także i to, że z uniwersytetów usunięto żydów, którzy stanowili tam 90 proc. wszystkich uczniów. Antysemityzm przeniknął nawet do szkół drugorzędnych. W takim np. Schrowostoskim gimnazjum uczniowie, rekrutujący się przeważnie z rodzin urzędników sowieckich, urządzili pogrom żydów.

Po dziewięciu latach, kiedy narody Rosję zamieszkujące, przekonały się o absurdalności komunizmu, zaczynają się przebudzać. Ruch nacjonalistyczny i antyżydowski, zaczyna tam przybierać bardzo groźne dla obecnych władców formy.

Naród rosyjski bowiem, w masie swej jako całość, jest bardzo zapalnym środkiem i hasło, które przemawia wprost do jego rozumie i świadomości, hasło, które go fascynuje, może się stać tą iskrą na prochy, co roznieci ogień nowej rewolucji.

W roku 1917 takim fascynująco — fra-

pującym hasłem była „wolia i ziemia“, dziś może być niem „car“, lubo też hasło powrotu do dawnych form, albo ostatecznie do ustroju burżuazyjnego. Co więcej, że żądza wywarcia zemsty za dzisiejszy stan kraju na żywiole żydowskim, opanowała naród rosyjski od Uralu aż po sine brzegi Bałtyku.

Tego się właśnie bolszewicy obawiają. Wprawdzie czerezwyczajka utrzymuje jeszcze terorem pewien posłuch, nie mniej jednak daje się odczuwać już coraz głośniejsze pomrukiwanie rosyjskiego niedźwiedzia, któremu zaczyna się niepodobać to bezkarne targanie za kudły.

Dlatego też, czując drżenie pod swymi stopami, czerwoni władcy Kremlu czerpedziej zaczynają od komunizmu uciekać. Zaczęło się od koncesji naftowych na Kaukazie, zwracania domów i majątków ziemskich dawnym właścicielom, a skończyć się może na zupełnym komunizmie bankructwie.

Rzecz prosta, trudno się tego spodziewać już dziś, ale tak dobrze stać się to może za lat parę jak i za kilka miesięcy. Zagadką bowiem jest dusza chłopca rosyjskiego.

Nad tem jednak, jaki ustrój będzie przyszłej Rosji, nam, Polakom, zależy bardzo. W pierwszym rządzie bowiem zdobyliśmy ogromny rynek rosyjski, a powtórę emigracja nasza znalazłaby dla siebie kraj „nowy“, tembardziej, że tysiące Polaków posiada tam wspaniale częstokroć majątki.

A. Czeski

Smiech przez łzy.

Pogrzeb Architektury.

Jak wileńscy studenci manifestowali przeciwko zamknięciu
Wyd. Architektury na Uniwersytecie Wileńskim

W dniu 7 listopada r. b. ulicami Wilna przeciągnął uroczysty, a smutny pochód odprowadzający na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki działacza architektury przy wydziale sztuk pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego, który z braku kredytów zostaje zamknięty.

Z inicjatywy młodych adeptów sztuki tego działu zorganizowano uroczysty pochód pogrzebowy.

Już około godziny 2-giej popoł. przy akompaniamencie orkiestry czoło pochodu wysunęło się zwolna na plac Katedralny, ciągnąc od strony ulicy św. Anny, gdzie w murach po Bazylijskich mieściła się Architektura.

Przodem sunęły trzy taksometry z transparentami obwieszczającymi iż Architektura umarła.

Za orkiestrą, i ponownym napisem „Architektura umarła“, poprzedzany czarną chorągwią z przerażającą trupią czaszką, oraz wysoko niesioną pochodnią, jechał karawan — zwykła obdrapana platforma, ciągniona przez ledwie powłóczęgę nogami rumaka, na której wieziono dostojne zwłoki w trumnie czarnym kirem przykrytej, strzeżonej przez czarno odzianych „karawaniarzy“.

Tuż za trumną postępowała najbliższa rodzina i przyjaciele: słuchacze grzebanego wydziału, oraz kolejno postacie: wojewody Raczkiewicza, prezydenta miasta p. Bańkowskiego, radnego p. Studnickiego, generała Pożerskiego i innych.

Moment pogrzebu zbiegł się dnia tego z przeprowadzką braci studniarskiej do nowowytbudowanego na placu Łukiskim domu akademickiego.

To też za smutnym pogrzebem ciągnęły dwie jeszcze platformy naładowane dobytkiem ruchomym studniarszy. Czego tam nie było — pozal się Boże, a wszystko w takim stanie że choć wiał i wpywał na śmieciak.

Tutaj humory dopisywały w najlepsze. — Na równie zbiedzonych rumakach ciągnących platformy siedzieli buńczucznie studenci, głośnym krzykiem zachęcając konie do jazdy.

Pochód zamykały dwa auta ciężarowe wypełnione młodzieżą trzymającą płachty z napisami: Kupujcie losy loterii V tygodnia akademika.

Tłumy publiczności przypatrywały się niezwykłemu w Wilnie widowisku, a smutek i radość mieszały się ze sobą — tu śmierć a tu najcudaczniejsza uyskająca humorem przeprowadzka.

Pochód przeciągnął wzdłuż ulicy Mickiewicza skierowując się na plac Łukiski, gdzie oczekiwali na przyjęcie całej braci studenckiej dom akademicki: bez ścian i bez dachu — poprostu — jedna z papieru ściana z krzywo nieproporcjonalnie wykrojonymi oknami i wykrzywionym drzwiami.

Uroczystą wygłoszono na placu mowę: niby hurmistrz wygłosił przemówienie serdecznie dziękując zebranej publiczności w imieniu niezamożnych studentów, dla których społeczeństwo wnieśli do Wilnia dom tak okazały, który wszystkich może pomieścić, a że jest bez dachu, to przecie drobnościk.

Po wzniesieniu okrzyków: niech żyje wojewoda Raczkiewicz! — Niech żyje p. prezydent miasta, ruszono do wnętrza budynku, gdzie pod gołym niebem znalazły się wnet połamane łóżko, krzesła bez siedzeń, stary połatany materac i poduszka.

W parę chwil potem przy dźwiękach orkiestry, wszystko się zmieniło jak w kalejdoskopie, i ze zwłok i trumny działacza architektury, z budynku akademickiego, została tylko kupa desek, a pochód rozwiązano.

Jedni śmieli się, drudzy smutnie kiwali głowami...

Rugi! Rugi! Rugi!

Oto sens rządów „sanacji”

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“.)

Łuck w listopadzie.

Ukaz prasowy z dnia 6 bm. zabrania prasie wypowiadać się szczerze, otwarcie, ale nakazuje wszystko obwiązać w bawełnę, piśać mglisto, niejasno, jednym słowem tak piśać, żeby się nie narazić na natychmiastowe osadzenie w więzieniu, lub grzywnę do 5,000 zł. Nie mogę też i ja wypowiedzieć się i opisać tych wszystkich skandali, które się na Kresach Wschodnich dzieją w taki sposób, jakby tego wymagało dobro publiczne. Nie wolno nam bowiem, dziennikarz, mówić prawdy, choćby nawet jej ukrywanie było zgubnym dla kraju.

„Wospreszczajtsia”! „Nielzia!”

Ukaz prasowy będzie miał ten skutek, że ucziwi publicyści, nieumiejący kłamać, będą zmuszeni zamilknąć. Pozostaną zaś tylko dyktanci, kondotorjerzy, pracujący za pieniądze, najemnicy bez przekonania, słowem utopijna hołotka, tańcząca wokół cielca majowego wyuzdane tany, rozbestwiona tłuszcza, czerń, nieszczędzająca wymysłów przeciwnikom. Wszystko to jednak będzie się robić za pieniądze. Dusza i sumienie będzie dla nich marnym strzępem, niewarte nawet uwagi.

Wracając jednak do tematu, trzeba go jakoś przeprowadzić od początku do końca. Przeprowadzając go zaś, przed oczyma stawiam sobie 5 tysięczną cyfrę, jako karę, za „nieblagonadźność” którą Redak. „Rozwoju” musiałaby zapłacić za nieogłędne potraktowanie jakiegoś senatora, lub też redaktorów odpow., musiałby to odpokutować 3-miesięcznym więzieniem.

Owóż tedy, mamy teraz na Wołyniu rugi. Rugi, jakich świat nie widział. Pan Wojewoda Mech „sanuje” Wołyń, poczynając od tego, że ostatnio przeniósł do Włodzimierza z Kostopola starostę p. Korkozowicza, po mimo próśb i błagań kilku delegacji. Zwolnił naczelnika wydz. opieki i pracy p. Bratoszewickiego. Zwolnił burmistrza m. Rożyszcza p. Tad. Czapińskiego. Postawił wniosek o zwolnienie p. Filipa, radcy wojewódzkiego, gdy jednocześnie cofnięto zwolnienie p. Klajnerta, który miał swego czasu sprawę karną w wojew. Nowogrodzkiem i skazany został na 3 m. więzienia. Przedtem już zwolnił prezydentów m. Łucka B. Zielińskiego i Kowla W. Śliwińskiego, oraz 30 innych urzędników.

Ale na to miejsce nie przeszkadza łą p. Mechowi sprowadzić na urzędy do woj. Wołyńskiego dawnych swoich współpracowników słupeckich. I tak, mianowano na wiceprezydenta m. Kowla — szwagra p. Mecha. Na komisarza policji miejskiej w Łucku mianowano dawnego współpracownika p. Mecha ze Słupcy.

Najbardziej charakterystycznym jednak jest sam system dokonywania nominacji. Pan Mech postawił ostatnio wniosek o przyjęcie do służby w policji jednego z oficerów rezerwy, w randze kapitana. Nie dość, że wniosek ten był przesłany „extra” do War-

szawy, lecz w odnośnym piśmie dodano taką uwagę — „akty osobiste i załączniki będą przez petenta osobiście dosłane do p. komendanta policji państwowej — p. Borzęckiego...”

Rugi obejmują też i wojsko. Ostatnio zwolniono zasłużonego komendanta P.K.U. w Łucku podpułkownika Teleżyńskiego. Zwolniony był znany z wielkiego patriotyzmu i rzetelnej pracy na swoim posterunku.

Jednym słowem jak sanacja to sanacja. Endecki precz, won! „Chijeno-Piast” won! Tylko my, my pilsudczycy i legioniści mamy

prawo do posad. Zadiugośmy czekali na „dzień sądu”. Sędziami dziś jesteśmy my!

Oj, sądzą też, sądzą. A raczej odsądza od czci i wiary najzacniejszych i najuczciwszych ludzi, najlepszych pracowników społecznych.

A no, trudno. Trzeba czekać. I dla nas nadejdzie dzień sądu. Wtedy my sędziami będziemy, ale sędziami w żadnym wypadku nie takimi jak oni dzisiaj. Obóz narodowy nigdy nie był rozwydrzony. Za dobre jesteśmy wychowani. J. Cichy.

Prasa mówi.

Głosy Prasy Polskiej

Perfidja czy ignorancja?

„RZECZPOSPOLITA” w dwóch obszernych artykułach zajmuje się „kulturkami” niemieckim, a omawiając niepowszyscymany pęd niemieczyny na wschód, oraz kopanie dołów pod Polską, pisze:

W ciągu kilku lat niepodległego bytu zdążyliśmy już przyzwyczaić się do kłód, rzucanych nam pod nogi na terenie międzynarodowym przez republikańskie i „pacyfistyczne” Niemcy, pogodziliśmy się także z faktem, iż lojalne porozumienie między obu narodami przewleka się nie z winy polskiej ad calendae Graecas. Nie dowodzi to jednak bynajmniej, aby opinia polska miała spokojnie przechodzić do porządku dziennego nad ustawicznym a perfidnym fałszowaniem polskiej rzeczywistości. Nie od rzeczy będzie zająć się tutaj nowym dokumentem tej „bezsronności”, w jakiej celują Niemcy, kiedy, chodzi o sprawy polskie. Ostatni zeszyt poważnego monachijskiego miesięcznika politycznego „Süddeutsche Monatshefte”, korzystającego z subwencji rządu niemieckiego, poświęcony został wewnętrznym zagadnieniom Polski. Tytuł numeru: „Das neue Polen” forma zewnętrzna — okazała, serja artykułów, pod którymi niezadko widnieją znane nazwiska, no i, co nader zachęca, zapowiedź od redakcji obiektywnego traktowania przedmiotu. Czytelnik polski z dużym zacięciem bierze zeszyt do ręki, aby natychmiast zorientować się, że redakcji nie tyle zależało na rzeczowym przedstawieniu problemów polskich, ile na uzasadnieniu naczelnej tezy, iż Polska jest państwem sezonowym, polacy nie mają danych fachowych do samodzielnej gospodarki, a „Drang nach Osten” jest historycznie i etnicznie usprawiedliwionym dążeniem. „Noch ist Deutschland nicht verloren” — takim wymownym tytułem artykułu wstępnego otwiera redakcja swój numer poświęcony... Polsce.

A omówiwszy szczegółowo nie tylko to wydawnictwo, ale cały szereg innych i codzienne głosy prasy, autor artykułu konkluduje:

Słowem roi się we wszystkich artykułach od fałszów, nieścisłości, wprost kłamstw, albo świadomego karykaturowania istotnego stanu rzeczy. Nadowszystko jednak góruje złość, że ta spotwarzana Polska, której „rozbiór” oczyścił atmosferę polityczną Europy, ten sezonowy twór, niezdolny do samodzielnego życia, nietylko, wbrew pociesze p. Langgutha z Wrocławia („przeszłość uczy, iż Polska szybko upada, niż się dźwiga...”) nie zdradza ochoty do zgonu, ale mimo wewnętrznych trudności nabiera coraz więcej życiowego rozpędu.

Jeszcze o kneblu prasowym

„ROBOTNIK” zamieszcza karykaturę dekretu z dwóch paragrafów: par. 1.—„Małczat”, par. 2.—„Nie razuśdat” i w artykule wstępnym pisze:

„Mamy tu do czynienia z jednym w swoim rodzaju, dokumentem. Art. 1 dekretu mówi o karach za rozpowszechnianie m. in. nieprawdziwych lub przekreślonych wiadomości, grożących ustrojowi konstytucyjnemu, a sam dekret — godzi w Konstytucję. Godzi w art. 104 i 105, poręczające wolność słowa i prasy, godzi w art. 38 stwierdzający, że żadna ustawa nie może być w sprzeczności z Konstytucją, godzi w art. 124, przewidujący „czasowe zawieszenie praw obywatelskich”, konieczne „ze względów bezpieczeństwa publicznego”. Aczkolwiek przeto dekret jest — niestety — „prawdziwy” i „nieprzekreślony” mimo to może on wywołać niepokój publiczny i z tego względu sam zasługuje na surową karę.”

Zaś „GŁOS PRAWDY”, przestępując z nogi na nogę i przymilając się hojnej ręce, obleśnie zawodzi falsetem:

„Przykro nam podejmować jego (dekretu) krytykę wobec podpisanych pod nim nazwisk, które obciążamy należną czcią i zaufaniem (a posłuszeństwem? — Red.). Pod względem prawniczym, pod względem życiowych warunków tej dziedziny pracy, którą ma regulować, pod względem możliwości celowego wykonania, przedstawia on cały szereg błędów i braków, które z obowiązku oświecić będziemy musieli. (Biedacy! — Red.)”

Głupia sytuacja, tem głupsza, że przecież vox populi maioviensis, ergo onże „Głos Prawdy”, redagowany jest pod nadzorem, i to ścisłym p. Grzybowskiemu, tego samego Grzybowskiemu, którego p. Wojciech Genewski vel Śpiczyński czyni autorem kagańcowego dekretu.

Obluda aż strach. Bo jakże jedną ręką redaguje się kneblowato — kagańcowy dekret, drugą zaś pisze się contra temu dekretowi. Dalibóg istna szopka, o tyle wesoła ciele smutna, bo grożąca nam więzieniem, grzybo, recte grzybobranie i tym podobnymi przyjemnościami.

Małuczko, a doczekamy się (o ileby się dekret ten utrzymał), że nas będą sadzać do ciemnicy, na chleb i wodę, a kto wie, czy i coś gorszego nie zaaplikują

ZYCIE GOSPODARCZE POLSKI.

Widoki eksportowe polskiego węgla Po uruchomieniu kopalń w Anglii.

Co powiedział b. min. Szydłowski?

B. minister i poseł p. Marjan Szydłowski, przedstaw. konwencji węglowych górnośląskich w Warszawie, udzielił współpracownikowi Polskiej Agencji Publicystycznej następujących informacji w sprawie eksportu węgla po uruchomieniu kopalń w Anglii.

— Przed strajkiem eksport roczny węgla angielskiego wynosił około 60 milj. tonn, czyli około 5 milj. miesięcznie. Długotrwałe bezrobocie wstrzymało ten wywóz, co musiało w konsekwencji doprowadzić do głodu węglowego na rynkach europejskich. Z chwilą powrotu do pracy miliona angielskich robotników górniczych, czego spodziewamy się w najbliższym czasie, sytuacja na europejskim rynku węglowym uległa zasadniczej zmianie, a jednym z następstw tego faktu będzie zmniejszenie się naszego wywozu. Spadek ten nie nastąpi wszakże nagle. Można uważać za rzecz pewną, że nie wszystkie 2.800 kopalń angielskich zostaną uruchomione jednego dnia i że upłynie jakieś 2—3 miesiące zanim nasz eksport odczuje na sobie skutki uruchomienia kopalń angielskich. Przy puszczać, że przez najbliższe 3 miesiące, mianowicie: w listopadzie, grudniu i styczniu, mając wyłódną Europę i konjunkturę zimową będziemy mogli utrzymać nasz eksport na poziomie 1 i pół milj. tonn miesięcznie.

W dalszych kalkulacjach musimy się liczyć poważnie tylko z Anglią, ponieważ drugi z kolei kraj eksportujący węgiel — Niemcy, z różnych względów natury technicznej i gospodarczej nie może zbyt powiększyć swej produkcji. Rozpatrując po kolei wszystkie możliwe do zatrzymania na stałe rynki zbytu, możemy je podzielić na dwie zasadnicze grupy: północną i południową. Do rynków północnych należy grupa następujących państw: Szwecja z zapotrzebowaniem rocznym około 4 milj. tonn, Norwegia (zapotrz. 2 milj. tonn), Danja (3 i pół milj. tonn), oraz Finlandja, Estonia, Łotwa i Litwa (z zapotrzebowaniem rocznym razem 1 i pół milj. tonn). Pojemność wszystkich tych rynków wynosi zatem około 11 milj. tonn. Możemy liczyć z pewnością — jeżeli nie stanie temu na przeszkodzie zdolność przeładunkowa Gdańska i Gdyni — że będziemy mogli umieścić na tych rynkach do 500 tys. tonn miesięcznie, czyli około 6 milj. rocznie.

Gdyby nieograniczona zdolność przeładunkowa naszych portów moglibyśmy wywozić tą drogą do Rosji około 100 tys. tonn miesięcznie, czyli utrzymać nasz wywóz na północ na poziomie 600 tys. tonn miesięcznie.

Do grupy południowej należą: Austria z zapotrzebowaniem rocznym 4 i pół milj. tonn, Węgry — 1 milj. tonn, Włochy — 12 milj. tonn, Rumunja — pół milj. tonn, Balkany — 1 milj. tonn i Czechy. Na tych rynkach możemy ulokować około 400.000 tonn miesięcznie. Dodajmy do tego 2 do 2 i pół milj.

tonn rocznie, które może wziąć od nas Rosja, a otrzymamy przypuszczalną cyfrę naszego eksportu na północ, południe i do Rosji w rozmiarze około 1 milj. tonn miesięcznie.

Pozostaje kwestja eksportu do Niemiec. Według mego zdania w rokowaniach o traktat handlowy z Niemcami musimy zawarować sobie kontyngent miesięczny węgla w wysokości niemniej niż 300.000, co doprowadziłoby nasz wywóz do 1.300 tys. tonn.

Przyjmując, że wywóz roczny węgla po zawarciu traktatu z Niemcami wynosić będzie około 15 milj. tonn, a konsumcja wewnętrzna około 21 milj. tonn, dochodzimy do

wniosku, że cała nasza produkcja w parę miesięcy po strajku angielskim wyrazi się w cyfrze 35 milj. tonn. Cyfra ta na nasz kraj jest stanowczo za niska. Powinniśmy dążyć, a mamy wszelkie dane po temu, by podnieść produkcję węgla w ciągu paru lat najbliższych do 35 milj. tonn rocznie. Na drodze do dalszej ekspansji poza względami natury wewnętrznej i gospodarczej stoi tylko kosztowny transport, który zapomocą najkrótszych połączeń kolejowych z naszymi portami powinniśmy obniżyć do 3 i pół — 4 fr. szwajcar. za przewóz tonny.

Narodziny nowej gałęzi produkcji w Polsce

Zużytkowanie spirytusu w przemyśle

Kwestja niezmiernie doniosła dla rozwoju naszego przemysłu i rolnictwa jest problem technicznego użytkowania spirytusu wogóle, przedewszystkiem zaś — do potrzeb przemysłu jako siły motorowej. Trzeba wziąć pod uwagę, że wytwórczość naszych gorzelni, sięgająca przed wojną 220 milj. litrów spadła po wojnie wielokrotnie i waha się obecnie około cyfry 70 milj. litrów. Wobec najwyższej na kontynencie produkcji ziemniaków w Polsce, gorzelnictwo nasze mogłoby w najkrótszym czasie bez specjalnych nakładów podnieść produkcję spirytusu znacznie powyżej normy przedwojnej. W tej dziedzinie możliwości nasze są niemal nieograniczone. W tych warunkach szczęśliwe rozwiązanie kwestji szerokiego zastosowania spirytusu jako paliwa dla motorów może się przyczynić do rozwoju gospodarczego naszego kraju.

Wobec nieznacznej wartości cieplnej spirytusu oddawna już czyniono próby połączenia go z innym bardziej kalorycznym opalem. Dla nas jako kraju produkującego masowo zarówno spirytus, jak i benzynę, sedno zagadnienia sprowadzało się do połączenia tych dwóch produktów, z tem wyrachowaniem, by otrzymana tą drogą mieszanina była tańsza od benzyny i łatwo dała się zastosować do większości przyjętych w kraju motorów.

Sprawa ta nabiera dla nas tem większej aktualności, że największy na kuli ziemskiej producent nafty — Ameryka, wskutek powolnego wyczerpywania się własnych źródeł ropy, ogranicza wywóz przetworów naftowych, a ceny ich na rynku światowym zdradzają tendencję zwykłą.

Zagadnienie wytworzenia mieszanki spirytusu z benzyną sprowadza się do otrzymania w drodze taniej, masowej produkcji alkoholu bezwodnego (absolutnego), gdyż samo łączenie tych dwóch produktów nie na

stręcza większych trudności. Próby robione u nas w tym kierunku dały wynik o tyle zadowalający, że sprawę tę uważać już można za rozstrzygniętą. Powstała w ten sposób mieszanina będzie tańszą od benzyny i nadająca się do najbardziej u nas rozpowszechnionych typów motorów. Eksport jej zagranicę posiada wielkie przed sobą widoki, tem większe, że istnieje możność masowej jej produkcji bez potrzeby wielkich wkładów inwestycyjnych.

Zasługa praktycznego rozwiązania tej kwestji należy do profesorów Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego Dąbrowskiego, i Dominika oraz prof. Politechniki Warszawskiej Iwanowskiego.

Poza użytkowaniem spirytusu dla celów motorowych istnieje możność stosowania go jako materiału na wodór, potrzebny do produkcji syntetycznych związków azotowych (nawozów sztucznych).

Produkcja alkoholu bezwodnego według metod, opracowanych przez naszych uczonych, rozpocznie się już w lutym lub marcu 1927 roku. Do tych zadań przystosowana zostanie narazie rektyfikacja w Kutnie (Tow. Akcyjne). Pertraktacje z Monopolem Spirytusowym, które zapewnią nowej gałęzi produkcji podstawy prawne, są już na ukończeniu.



KRONIKA

KALENDARZYK.

Piątek, 12 listopada, Pięciu Braci Mł.

TEATRY.

Teatr Miejski „Sprawa Makropulos”.

Teatr Popularny „Dwaj malcy”.

Teatr „Scala” „Hrabina Marica”.

WIDOWISKA.

Casino „Ojcowie i dzieci”.

Luna „Dzwony wieczorne”.

Reduta „Minuta przed 12-tą”.

Grand Kino „I polały się łzy uwiedzionej”.

Odeon „Buster Keaton i milion krów”.

Czary „Apsz”.

Apollo „Buster Keaton i milion krów”.

Nowości „Eugenjusz Oniegin”.

Dom Ludowy „Czterech jeźdźców Apokalipsy”.

Reursa „Młyn w Sans - Souci”.

Corso „Tajemnica chińskiej dzielnicy”.

Miejski Kin. Oświatowy „Prawo Koranu”.

—o—

Wiadomości bieżące.

Zasłużone odznaczenie

Na liście stu odznaczonych orderem „Polonia Restituta” znajduje się jedyny łódzianin p. Edward Heiman, który otrzymał krzyż kawalerski V klasy.

Odznaczenie to jest w zupełności zasłużone ponieważ p. E. Heiman (żyd z pochodzenia) dał niejednokrotnie dowody że jest bardzo dobrym obywatelem Państwa. Pan Heiman przed laty 15 ofiarował gmach pierwszemu polskiemu gimnazjum w Łodzi, (obecnie państw. gimn. im. Kopernika). W bieżącym roku ofiarował p. Heiman gmach dla Politechniki Polskiej w Gdańsku.

Jeszcze jeden dzień wolny.

Władze rządowe wydały zarządzenie, aby dzień jutrzejszy jako święto St. Kostki wolny był od zajęć szkolnych, lecz przymus ten nie rozciąga się na szkoły do których uczęszcza młodzież wyznania niekatolickiego.

Dzień ten nie zostaje wliczony w 5 wolnych dni w roku oddanych do dyspozycji dyrektorów szkół. (bip)

Podatki do 15 listopada

Do dnia 15 listopada r. b. mamy do wpłacenia następujące podatki: wpłaty miesięcznego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w październiku r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I-V kategorii, a prowadzące prawniczo ksiązki handlowe; w terminie tym kończy się również płatność drugiej raty podatku gruntowego.

Niedotrzymanie terminu pociąga za sobą przymusowe pobranie zaległych kwot wraz z karami za zwłokę i ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi.

Opieszali płatnicy na skutek okólnika Ministerstwa Skarbu stracą prawo do korzystania z wszelkich ulg podatkowych. (o)

Zasiłki dla rodzin rezerwistów

Dowiadujemy się, iż w czasie pokoju rodzinom rezerwistów przysługuje prawo pobierania zasiłków jedynie w wypadku nadzwyczajnych ćwiczeń, na które rezerwiści zostają powołani. W czasie ćwiczeń normalnych rodziny rezerwistów żadnego zasiłku nie

Święto państwowe 11 listopada.

Jak je obchodzono w Łodzi

Wczorajszą 8-mą rocznicę odzyskania niepodległości Państwa Polskiego Łódź obchodziła bardzo uroczystie.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem o godz. 9.30 w kościele garnizonowym św. Jerzego, które odprawił ks. kapelan Olesiński przy udziale przedstawicieli władz rządowych, wojskowych, miejskich, delegacji formacji wojskowych i t. d. Podczas nabożeństwa przed kościołem garnizonowym ustawione były oddziały wojskowe.

Następnie o godz. 11 odbyło się w katedrze św. Stanisława Kostki uroczyste nabożeństwo, odprawione przez J. E. ks. Biskupa Tymienieckiego przyczem podniósł kazanie okolicznościowe wypowiedział ks. rektor Jasiński.

W nabożeństwie wzięli udział m. in. pp.: wojewoda Jaszczolt z naczelnikiem Wydziału samorządowego Zakrzewskim i sekretarzem osobistym Rosickim, dowódca O. K. IV. gen. Ledóchowski i dow. X. dyw. gen. Małachowski w otoczeniu wyższych oficerów garnizonu, prezydent miasta Cynarski i wiceprezes Rady Miejskiej Wolczyński, prezes Sądu Okręgowego Kamiński i prokurator S.O. Schmidt, Komisarz Rządu Izycki z zastępcą swym Janiszewskim, komendant wojewódzki pol. państw. insp. Wizimski i kom. pol. państw. na m. Łódź podinsp. Niedzielski, prezes Izby Skarbowej Towarnicki, delegacje wojskowe oraz instytucji społecz-

nych, kulturalnych, przysposobienia wojskowego i t. d.

Po nabożeństwie przedstawiciele władz zgromadzili się u rogu ul. Piotrkowskiej i Młynuskiej, gdzie gen. Ledóchowski odebrał defiladę wojsk garnizonu, prowadzoną przez ppulk. Zawisłaka. Defilada rozpoczęła się o godz. 12.30 i trwała blisko trzy kwadransy, a wzięły w niej udział prócz oddziałów wojskowych szkoła policyjna z komendantem podkom. Bańczukiem na czele, oddział konny policji pod dowództwem kom. Rozumskiego oraz straż ogniową, prowadzona przez p. Kopczyńskiego.

O godz. 4.10 w Teatrze Miejskim odbyło się uroczyste przedstawienie „Polityki i Miłości” Rączkowskiego, na którym byli obecni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z p. wojewodą Jaszczoltem i gen. Ledóchowskim na czele.

Po uroczystościach przedpołudniowych z okazji wczorajszego święta państwowego, zgłosił się do p. wojewody Jaszczolta w godzinach południowych konsul francuski w Łodzi, p. Marcy i złożył imieniem państwa francuskiego i kolonji miejscowej serdeczne gratulacje z okazji rocznicy odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie oraz życzenia bratniego narodu francuskiego dalszego świetnego rozwoju niepodległej Polski. (P)

Dla przestępców święta nie było.

Sądy pracowały, a weksle protestowano

W dniu wczorajszym sąd okręgowy oraz sądy pokoju pracowały normalnie, zatrudniając cały personel pracowniczy. Urzędowanie to zarządzane zostało przez prezesa sądu na skutek decyzji, wydanych w tej mierze przez min. sprawiedliwości, który licząc się z przeszkodami technicznej natury, zarządził, że w bież. roku w drodze wyjątku

mogą się odbywać w ten dzień rozprawy karne, których odroczenie spowodowałoby poważniejsze szkody dla skarbu lub stron. W ten sam sposób uregulowana została w dniu wczorajszym sprawa protestów wekslowych, które wczoraj były przez rejentów sporządzane. (E)

Oficerowie jugosłowiańscy w Łodzi

Dają przemysłowi łódzkiemu zamówienia na sukno dla armji

W środę rano przybyła do Łodzi wycieczka wyższych oficerów sztabu generalnego królestwa SHS. W skład wycieczki tej weszło 8 oficerów z generałem dywizji Nediczem na czele. Wycieczce tej towarzyszył gen. Litwinowicz, jako reprezentant szefa administracji armji wraz ze swym adiutantem, przedstawiciel MSZ. p. Gologórski oraz przedstawiciele poselstwa polskiego w Belgradzie. Po przybyciu goście udali się na śniadanie do Grand-Hotelu podejmowani przez przemysł. Następnie w towarzystwie oficerów sztabu DOK. Łódź udano się do fabryki Scheiblera w celu zwiedzenia jej, gdzie goście wyrazili swe zdumienie z powodu wysokiego poziomu urządzeń technicznych i materiałów jakie oglądali w składach. O godz. 1-oj odbyło się wydane przez związek przemysłu włókienniczego w Państwie Polskim w Grand Hotelu, śniadanie na które przybyli: dowódca OK. generał Ledóchowski i gen. Małachowski, szef sztabu DOK

ptk. dr. Putek i ptk. Gadomski. W imieniu przemysłu witał gości serdecznie wiceprezes związku p. Kembaum, a w imieniu wojskowości gen. Ledóchowski. Na powitania te odpowiedział gen. Nedicz. Po śniadaniu udano się na zwiedzenie fabryki Benicha. I tu również wielkość fabryki oraz udoskonalenia i jakość produkcji wywarła na gościach jaknajlepsze wrażenie. W związku z tem poruszono m. in. sprawę współpracy przemysłu łódzkiego ze sferami wojskowymi Jugosławji, zwłaszcza z uwagi na fakt, iż firmy łódzkie otrzymywały już zamówienia na sukno dla armji jugosłowiańskiej. Po zwiedzeniu fabryki wycieczka jugosłowiańska oraz przedstawiciele przemysłu podejmowani byli przez wojskowość w kasynie oficerskiej, gdzie po przemówieniu gen. Ledóchowskiego spędzili w serdecznym nastroju parę godzin, poczem nastąpił odjazd z Łodzi. (E)

otrzymają. Natomiast w okresie mobilizacji rodziny wszystkich bez wyjątku osób należących do rezerwy lub pospolitego ruszenia,

powołanych do czynnej służby wojskowej, otrzymują zasiłki. (w)

95 tysięcy zł. dla bezrobotnych

Zarząd obwodowego funduszu bezrobocia w Łodzi otrzymał zawiadomienie Ministerstwa pracy i opieki społecznej, iż Ministerstwo postanowiło wyasygnować na zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych w Łodzi na miesiąc listopad 95 tysięcy złotych. Pieniądze te w najbliższych dniach nadejdą do Łodzi. O terminie wypłat zapomóg bezrobotni pracownicy umysłowi będą powiadomieni drogą obwieszczeń.

Wypłata za „Virtuti Militari“ osobom cywilnym.

Izba skarbowa w Łodzi otrzymała rozporządzenie Ministerstwa skarbu, aby począwszy od dnia 15 bm. rozpoczęła wypłatę całkowitej należności — w wysokości 300 złotych kawalerom orderu „Virtuti Militari“. Do Izby skarbowej zgłaszać się mają od wymienionego terminu odznaczone tym orderem osoby cywilne. Wojskowi bowiem otrzymają wypłatę w swych oddziałach. (w)

Zebrania kontrolne

W dniu jutrzejszym winni stawić się na zebrania kontrolne mężczyźni następujących roczników:

Rocznik 1891 w lokalu komisji Nr. 1 (Konstantynowska 81 koszary) o nazwiskach na litery Sz.

Rocznik 1892 w lokalu komisji Nr. 2 (Konstantynowska 81 koszary) o nazwiskach na litery Sz.

Rocznik 1893 w lokalu komisji Nr. 3 (Leszno 9 koszary) o nazwiskach na litery Sa do Su.

Rocznik 1894 w lokalu komisji Nr. 4 (Konstantynowska 62 koszary) o nazwiskach na litery Pi do Pn.

Rocznik 1898 w lokalu komisji Nr. 5 (Składowa 40 koszary) o nazwiskach na litery Pi do Pn. (bip)

Zebrania kontrolne dla spóźnionych

Wobec tego, że bardzo wielu rezerwistów nie stawiło się na zebrania kontrolne z powodu choroby lub wyjazdu, władze wojskowe zamierzają po ukończeniu przeglądu, zarządzić nowe terminy dla spóźnionych.

Jednocześnie komunikujemy, że na zebrania kontrolne trzeba się stawić w godzinach podanych w obwieszczeniu.

O dalsze moratorium dla weksli przedwojennych

W dniu 1 grudnia rb. wygasa moratorium dla weksli przedwojennych. W łonie rządu istnieje zamiar nie przedłużania tego moratorium. W związku z tem centralne organizacje przemysłowe, kupieckie i bankowe wystąpią w najbliższych dniach do Ministerstwa Sprawiedliwości, Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z memorjałem wskazującym na konieczność przedłużenia moratorium jeszcze na okres sześciomiesięczny. Według zebranych jednak przez nas informacji, wątpliwe jest, czy władze rządowe przychylią się do żądania ster gospodarczych.

Baczność wybrańcy Fortunv!

Fanty wygrane odbierać można w Hallach Rzemieślniczych — Al. Kościuszki Nr. 73 — w godzinach od 10 r. do 1 i od 3 do 7 wieczorem.

Komitet „Tygodnia Akademika“.

S. † P.

z Przeradzkich Maria Zielińska

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 10 listopada 1926 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Napiórkowskiego 47, na Stary cmentarz katolicki odbędzie się w piątek dnia 12 listopada o godz. 2 po poł., o czem zawiadamia i prosi na smutny ten obrzęd znajomych i przyjaciół

4435—

stroskana rodzina.

13 pensja pracowników miejskich Została przyznana przez komisję skarbową.

Na wtorkowym posiedzeniu radzieckiej komisji skarbowo-budżetowej omawiano m. in. wniosek magistratu w sprawie wypłacenia pracownikom zarządu miejskiego jednorazowego zasiłku. Po krótkiej dyskusji uchwalono wypłacić tym pracownikom miejskim, którzy pracują w instytucjach miejskich nieprzerwanie od roku, jednorazowy zasiłek w wysokości poborów październikowych, w ten sposób, że połowa stanowić będzie zapomogę bezpowrotną, druga połowa zaś pożyczkę z funduszu miejskich, zwrotną w 6 ratach miesięcznych, poczynając od 1 kwietnia r. p. Inne kategorie pracowników

otrzymać mają zasiłek jednorazowy w wysokości 20 proc. ich poborów miesięcznych. Jakkolwiek po siedzeniu plenarnej rady miejskiej, na którym zapadnie ostateczna uchwała w tej sprawie, zostało z powodu przypadającego dziś święta niepodległość odłożone i odbędzie się dopiero w przyszły czwartek 18 bm. — zwłoka w wypłaceniu tego zasiłku nie nastąpi. Władze nadzorcze, które uchwałę rady miejskiej muszą zatwierdzić, nie zgłoszą w sprawie tej żadnego sprzeciwu, tak, iż wypłata nastąpi przed świętami. (E)

Biura wypłat dla bezrobotnych. Ilość ich ma być powiększona

Do niedawna Magistrat utrzymywał między innymi i biuro wypłat na ulicach Aleksandrowskiej i Pomorskiej.

Ostatnio biura te zostały włączone do innych, a mianowicie z ulicy Aleksandrowskiej do biura na ul. Żeromskiego, a z Pomorskiej do biura wypłat przy ul. Rokicińskiej.

Zmiana ta wywołała niezadowolenie wśród bezrobotnych, zamieszkałych w północnej części miasta gdyż po zapomocy mu sieli się oni udawać na drugi koniec miasta.

Bezrobotni ci zwrócili się o interwencję do okręgowej komisji związków zawodowych, a ta skierowała się do wiceprezydenta Groszkowskiego z prośbą o ponowne otwarcie biur w poprzednich dzielnicach, ponieważ bezrobotni nie mogą jeździć tramwajami do odbioru zapomóg.

W odpowiedzi Magistrat w dniu wczorajszym zawiadomił okręgową komisję że poszukuje odpowiednich lokali na biura w północnej części miasta, lecz z powodu głodu mieszkaniowego trudno będzie je uzyskać.

Rekursy o zmniejszenie podatku dochodowego.

Na co się powoływać,

Niezależnie od ulg przewidzianych w ustawie o podatku dochodowym, która głosi, że podatek może być zmniejszony w zależności od ilości osób będących na utrzymaniu podatnika, to i inne jeszcze nadzwyczajne okoliczności mogą spowodować zmniejszenie podatku.

Te nadzwyczajne okoliczności stosowa-

wane są w wypadku jeżeli dochód płatnika nie przekracza 12 tysięcy złotych rocznie.

Do okoliczności nadzwyczajnych zaliczamy: wypadki, które spowodowały znaczne osłabienie materialne, podatnika, a powstałe z długotrwałej choroby, wzięcia do wojska i innych nieprzewidzianych wypadków.

Jednorazowy dodatek dla urzędników i wojskowych

ZOSTANIE WYPŁACONY JESZCZE W BIEŻĄCYM MIESIĄCU.

Na podstawie uchwały Rady Ministrów o wypłaceniu funkcjonariuszom państwowym i wojskowym jednorazowego zasiłku, wydany został do odpowiednich władz okólnik, stwierdzający, że urzędnicy w stanie spoczynku oraz wojskowi emerytowani lub pobierający dodatki służbowe zasiłku tego otrzymać nie mogą. Ponadto okólnik stwierdza,

że ci urzędnicy, którym termin wypowiedzenia pracy upływa w dniu 30 listopada rb. zasiłek jednorazowy otrzymają w całości, przy czem pierwsza połowa tego zasiłku w wysokości 10 proc. pensji miesięcznej wypłacana będzie 15 bm. drugą zaś 30 bieżącego miesiąca.

ZYGZAKI.

Nowa ustawa prasowa w poezji polskiej.

Mazurek Dąbrowskiego.

Jeszcze prasa nie zginęła

Póki my żyjemy.

Co nam polska przemoc wzięła

Sami odbierzemy.

A. Nowaczyński (Gaz. Por.)

Katechizm małego Polaka.

P. Kto ty jesteś?

O. Polak mały.

P. Co cię czeka?

O. Tyko wały.

P. Czemuż bóle masz mieć w grzbiecie?

O. Bo w N. D. piszę gazecie.

(A. S.)

Pozwolenie na sprzedaż wyrobów tytoniowych

Władze skarbowe wydały zarządzenie mocą którego zmienione zostały częściowo obowiązujące przepisy w sprawie sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Mianowicie prawo wydawania koncesji na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych przyznane zostało władzom skarbowym I-ej instancji to jest Urzędowi Skarbowym Akcyz i Monopolów Państwowych. (o)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

Obecna sytuacja gospodarcza Europy

W sobotę przyjeżdża do Łodzi znakomity ekonomista znany już prelegent na terenie łódzkim prof. St. Lewiński i wygłosi jeden tylko nader cenny odczyt w sobotę dnia 13 listopada w sali Polkiej YMCA, Piotrkowska 89 nt. Obecna sytuacja gospodarcza Europy.

W niedzielę o godz. 6 tamże wygłosi odczyt dr. Zawisza z Warszawy n. t. Co się dziedziczy. Odczyt ten oparty będzie na nowoczesnych zdobyciach doby obecnej i należy do jednego z najciekawszych.

Ze Stow. Absolwentów Szk. Handl. Ł.T.S.W.H.

W niedzielę dnia 14 b. m. o godz. 10-ej w pierwszym terminie i o 10 m. 30 w drugim terminie w lokalu Stow. Absolw. Gdańska 45 odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków Stow., na które zaprasza Zarząd.

Coraz lepiej

Kampanja kwestowa Y. M. C. A. w naszym mieście rozwija się wspaniale. Do czwartku zebrano już 23 tysiące złotych. Ponieważ zaś w dniu 10 b. m. wieczór wrócił do Łodzi z Londynu dr. Alfred Grohman, który sam zamierza w kwestie wziąć udział, przeto do niedzieli YMCA spodziewa się osiągnąć kwotę 50 tysięcy złotych.

Placówka kulturalna w fabryce Geyera

Miasto Łódź zawdzięcza swoje miejsce w świecie przemysłowym i handlowym dwom czynnikom: współpracy dziesiątków tysięcy robotników i kapitału. Przeniesienie tej współpracy na dziedzinę kulturalną zdarza się b. rzadko — stało się to jednak w fabryce L. Geyera, gdzie niedawno utworzono „Koło Sportowo-Oświatowe fabryki L. Geyera”

Powstał Komitet Samorządowy, w którego skład wchodzi p. Dekuczyński, jako reprezentant dyrekcji fabryki, p. Trypka, instruktor wychowania fizycznego Polskiej YMCA, oraz przedstawiciele robotników, czuwa nad ułożeniem i wykonaniem programu Koła. Obecnie już czynnych jest kilka grup gimnastycznych, stała świetlica i czytelnia, scena, na której Teatr Miejski daje co tydzień odpowiednie przedstawienia. Do programu towarzysko-kulturalnego należą również, wieczory humoru, odczyty i pogadanki, świetlica i czytelnia, które cieszą się

Rachunki gospodarskie prowadźcie piśmiennie.

ANKIETA O BUDŻETACH DOMOWYCH RODZIN PRAC. I ROBOTNICZYCH.

Szereg rodzin robotniczych i pracowniczych w Łodzi prowadzi od kilku miesięcy książeczki budżetowe. Książeczki te, zbierane przez Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi przekazywane są Głównemu Urzędowi Statystycznemu w Warszawie, który poddaje je szczegółowemu opracowaniu.

Ankieta o budżetach domowych — która ma trwać 12 miesięcy — została wprowadzona w kilku większych miastach i ma na celu dostarczenie materiałów, obrazujących obecne typowe położenie klasy robotniczej i pracowniczej w Polsce.

Aby powiększyć stronę ilościową tych badań, Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi będzie przyjmował do dnia 1 grudnia r. b. nowe zgłoszenia od osób, które chcą prowadzić omawiane książecz-

ki budżetowe. Pożądane są zgłoszenia od osób ze sfer urzędniczych, nauczycielskich, rzemieślniczych i robotniczych. Książeczki są prowadzone bezimiennie dla zachowania ich poufnego charakteru.

Osoby, pragnące otrzymać wzmiarkowane książeczki, mogą zgłaszać się do Wydziału Statystycznego (Plac Wolności 14), gdzie udzielane są również wskazówki, co do sposobu prowadzenia książeczek budżetowych. Ze względu na ważne społeczne znaczenie tych badań — pożądane są zgłoszenia jaknajliczniejsze.

Nadmienić należy, że ci z pośród zgłaszających się, którzy zorganizują 20 rodzin robotniczych, chętnych do prowadzenia książeczek budżetowych, będą mogli otrzymać stanowisko instruktorów.

Ku czci księdza-bohatera

JAK MŁODZIEŻ PRZYCZYNIĄ SIĘ DO ZEBRANIA FUNDUSZÓW NA BUDOWĘ POMNIKA KS. SKORUPKI.

Pomniki poprzez wieki przypominają wielkie wydarzenia i wielkich ludzi.

Łódź, stolica polskiego przemysłu zwana, dotąd stawiała fabryczne gmachy i wysokie kominy, co jej nadaje charakter właściwy do ostatnich lat.

Dzisiaj jednak, gdy w Łodzi odrodził się duch polski, duch Kultury Katolickiej, zaakcentowany szczególnie w Polskiej Młodzieży, w tutejszym społeczeństwie powstała myśl, aby uczcić pamięć Wielkiego Kapłana-Bohatera, który w naszym grodzie przeżywał, przez postawienie ku jego pamięci pom-

nika, przy ul. jego imienia.

Abym zrozumieć szlachetny zapał naszej Młodzieży, wystarczy przyjrzeć się warsztatowi jej pracy, która, aby przyjść z pomocą Komitetowi, w gromadzeniu funduszy na ten cel, niesie dary w postaci robót ręcznych.

Toteż Sekcja Wystawowa zapewnia, iż najdrobniejszy dar przyjęty będzie z wdzięcznością i prosi składać takowe na ręce pani Dr. Mogilnickiej, ul. Sienkiewicza Nr. 37.

Godziny handlu ulicznego.

Drobni kupey żądają przedłużenia

Związek drobnych kupców wysłał do Warszawy delegację, która interwenjowała w Ministerstwie pracy w sprawie przedłużenia godzin handlu ulicznego do godziny 10 wieczorem. Obecnie handel uliczny dozwolony jest jedynie od godz. 9-ej rano do 7-ej wieczór, przez ten czas jednak handlarze prawie nic nie targują, gdyż handel ich odby-

wa się głównie w tych godzinach, gdy sklepy są pozamykane t.j. po godzinie 7 wieczorem. Wobec tego delegacja wypowiedziała się za przedłużeniem godzin w handlu ulicznym do godziny 10 wieczorem. Jak się dowiadujemy, sprawa ta zostanie rozpatrzona przez p. Ministra pracy, poczem zostanie wydane odpowiednie zarządzenie. (w)

Koleje znów podrożeją.

PRZEWIDYWANA JEST PODWYŻKA TARYFOWA.

W ministerstwie Komunikacji odbyło się pod przewodnictwem prezesa Komitetu Taryfowego Państwowej Rady Kolejowej, p. Chodkiewicza, posiedzenie tegoż Komitetu. Na posiedzeniu tem dyrektor departamentu taryfowego Ministerstwa Komunikacji poinformował zebranych, iż Ministerstwo zdecydowane jest wprowadzić w życie podwyż-

kę taryf towarowych z dn. 1 grudnia r. b. Podwyżka ta wynosić będzie przeciętnie około 10 proc. stawek, dotychczasowych. Co się tyczy taryfy osobowej, to sprawa podwyżki zdecydowana będzie w końcu bieżącego miesiąca.

stale wzrastającą frekwencją, mają za zadanie danie robotnikom firmy L. Geyera, godziwej i pożytecznej rozrywki w wolnym od zajęć czasie.

ODCZYTY.

Brazylja i Argentyna.

Staraniem Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego odbędzie się w niedzielę dnia 14 b. m. o godz. 12 w południe w sali Grand-Kina odczyt znanego i ogólnie cenionego prelegenta i podróżnika prof. Al. Janowskiego pod tyt. Brazylja i Argentyna.

Treść odczytu: Ameryka łacińska; uroczystości na równiku; wyspy Fernando Noronha, wjazd do Rio-de Janeiro; San Paulo, plantacje kawy; Santos; Curityba; kolonje

polskie; szkoły, życie kolonistów; kolonje w Rio Grande do Sul; Argentyna; ruiny jezuitów; Apostoles; jeden dzień w Paragwaju; podróż Parana; Buenos Aires; kolonje w Rosario i w Berisso; powrót na Ojczyznę łono.

KURS OGRODNICZY.

Trzymiesięczny kurs ogrodniczy dla miłośników ogrodnictwa rozpoczyna się dorocznym zwyczajem w połowie listopada r. b. Po ustaleniu ścisłego terminu rozpoczęcia kursu, nastąpi drugie zawiadomienie.

Kurs będzie podzielony na 4 cykle, z których każdy stanowi zamkniętą całość, a mianowicie: I. Wiadomości o glebie i jej uprawie, nasłennictwo. II. Warzywnictwo i przetwory. III. Sadownictwo i cywocarstwo. IV. Kwaciarstwo gruntowe oraz pszczelnictwo.

Informacji udziela inspektor kursu M. Chmurska — Polna 32 m. 6, tel. 55-88 od godz. 3 do 5 po poł.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 5.

WYTWÓRNIĘ GILZ:
„Skala” Al. Kościuszki 41.
SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO—JUBILERSKI:
Jan Placek Brzezińska 10, telefon 50—17.
**SNIADANIA, ORIADY, KOLACJE
SMACZNE I TANIO:**
Kiliński 123, bufet Resursy.
ZAKŁADY ZDUNSKIE:
J. Sobański, Sienkiewicza 91.
KOLEPKY SPOŻYWCZE:
Stoliński L., Złota 2.
Kijańska, Przejazd 70.
Witt, Anny 22.
Pogorzelska, Hrafiowska 3.
Buszkiewicz, Karola 18.

SŁUSARNIE MECHANICZNE:
Chmielecki, Anny 26.
Sommer, Gdańska 124 (oraz rep. samoch).
MASARNIE:
J. Velnicki, Sienkiewicza 18.
Marks, Gdańska 152.
Bautz, Zamenhofa 14.
Derdzikowski, Wólczańska 156.
Lubelski, Skierniewicka 12.
PIEKARNIE:
Suwański, Radwańska 35.
SPRZEDAŻ RESZTEK:
Przybylska, Wólczańska 62.
ZAKŁADY KOWALSKIE:
Wisniewski Radwańska 45.
Pietrz, Wólczańska 109.

FRYZJERZY:
Staroński, Zamenhofa 11.
ZAKŁADY TAPICERSKO - DEKORACYJNE:
Luczak, Zamenhofa 2.
KWIACIARNIE ARTYSTYCZNE:
Salwa, Narutowicza 27.
ZAKŁADY KRAWIECKIE:
Wólowski, Aleksandrowska 47.
Pawlicki, Anny 24.
Płoszajski, Wólczańska 151.
PRACOWNIE OBUWIA:
W. Górski, Sienkiewicza 31.
SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI:
Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50-17.
ZAKŁADY BŁACHARSKIE:
Kapezyński, Juljusza 23.

Nowość!

Dziś wielka premiera!

Eugenjusz Oniegin

podług poematu A. Puszkina,
Muzyka podług opery P. Czajkowskiego
Tekst i wiersze w tłumaczeniu Leo Belmonta

Obraz ilustrują śpiewy solowe i chór artystów operowych oraz powiększona orkiestra pod batutą znanego kapelmistrza operowego

Aleksandra Wilińskiego

Szczegóły w afiszach. 6709 |
Dla młodzieży dozwolone.

Drobne ogłoszenia

Nauka i wychowanie.

Putynowany nauczyciel muzyki (skrzypce, fortepiano) u dzieła lekcji. Ceny przystępne Radwańska 12—5 3215—2

Kupno

Kupuje i sprzedaje różne meble, dywany, futra, garderobę, meble do sypialni, Placę najwyższe ceny. Gdańska (Długa) Nr. 44, dojazd tramw. 6, 8. 4357—10

Sprzedż.

Dom mrowany z ogrodem owocowym sprzedam za zł. 6,000 Zgierz-Przybyłów, Adrejsa s. Lewandowski, 4380—7

Meble, szafy, łóżka, trema, krzesła, stoły i inne rzeczy najtaniej można kupić u stolara, Zgierska 37. 4424—1

Dzielne meska, trykoty, krawaty, skarpetki, rękawiczki, gietry, pończochy, reformy, szale, parasole, poleca Sklep galanterji Marji Czempik, ul. Główna 17. 4418—4

Pianina Arnolda Fibigera na dogodnych warunkach poleca reprezentant Chodkowski Sienkiewicza 251 4394—5

Sklep kolonialno-spożywczy w centrum miasta do sprzedania przy ul. Gdańskiej 64. 4440—3

Dom mrowany 3 piętr. o 36 mieszkaniach z dużym placem blisko przystanku tramwajowego do sprzedania za 55,000 zł. Wład. Przedzianina Nr. 15 skłap. 4437—3

Posady i prace.
załatwiania.

Pracownik fryzjerski potrzebny Napiórkowski 49-1 4413—1

Wozy do biura potrzebny inteligentny, polak, kawaler, umiejący biegle pisać i czytać. Oferty wianorocznie pisane prosimy składać do adm. Rozwoju pod „M.” 4419—1

Do pracowni „Pani” potrzebne zupełnie uzdolnione panny i uczennice 6-go Sierpnia 28, 4438—1

Potrzebna służąca. Gdańska Nr. 5 pralnia. 4386—1

Każdy może zarobić do 10 zł, dziennie, B. Henke, ul. Leszno 53^o. 4431—2

Różne.

Akuszerka Pipikowa przyjmuje, zamówienia pod. Piotrkowska 132. 3940—6

Zagubione dokumenty

Janina Deptalska zgubiła paszport polski wyd. Łodzi. 4411—1

Dr. S. Marynowski
ginekolog
Piotrkowska 54.
przyjmuje od 5—7 wiecz. 4330—1

Dr. S. KANTOR
specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów
Gabinet Boenigena i świetli z Piotrkowska 144 66, kasa gielok 2. Godz. przyjęcia od 9—12 i 6—8. dn. pań 9—6
Telefon 38-45-2408

Nowość!

Uwaga; Sztyldy narodowe

**Łódź, (Bałucki Rynek)
kagiewnicka 23.**

Swój do Swego!

Szanowną klientelę ośmielam się zawadzić że na składzie posiadam duży wybór obuwni gwarantowanego.

Kto chce z Szanownej Klienteli bućka gwarantowanego niech spieszy do miszra Goraoniego.


Dla pracowników państwowych, kolejarzy, tramwajarzy udogodnienie.

Mam na składzie duży wybór butów, filcowych i chrowmowych i juchtowych.

Z powołaniem

Majster Cechowy Michał Gordoni

Dojazd tramwajami: 2, 5, 6, 9, 10, 11 6812



Mleczarnia i jadłodajnia w ruchliwym punkcie wraz z mieszkaniem urzędem zaraz do odstąpienia Oferty pod „Jadłodajnia” składać do Rozwoju. 4415—2

Skóra, kopyta z Warszawy, praświdła, przybory szewskie Sprzedż. Sienkiewicza Nr. 25. 4419—5

piaski Rallierki sprzedam jeden 8-miesięczny inne 6-tygodniowe. Główna 32, m. 4 od 11—4. 4418—1

Dom mrowany o 12 ubikacjach z ogródkiem do sprzedania Kupujący może od razu otrzymać wolny sklep, 5 pokoi i salę dużą radająca się na piekarnię, rzeźniczo i t. p. Aleksandrowska 78. 4433—2

gprzedam pół domu o 4 mieszkaninich, 2 wolne. Wysockiego 24, m. 1. Chojay 4434—4

Tanio na wyplatę obawie ul. Piotrkowska 37, w podwórku. III wejście. 4438—6

Lokale i mieszkania.

pokój umeblowany z niekrajem wejściem poszukany w okolicy Andrzeja i Kościuszki. Oferty pod „Pokój” w administracji „Rozwoju” 4438—6

przyjmę dwóch panów, skromny i wygodny, do wspólnego pokoju. Władność ul. Kornika 27 m. 23. 4420—2

piekarnia do wydzierżawienia pod zarządem, na miejscu, Chojay ul. Pryncypał. a 30. 4433—3

Dentysta J. Karmazyn
Południowa 2, powrócił!
Specjalność: białe, sztuczne zęby bez podniebienia Dla urzędników państwowych 30 proc. rabatu. 6890—2

Dr. Jan Dobrowolski
chor. skórne i weneryczne. od g. 5—7, w niedz. od 10—12 ul. Andrzeja 3, od g. 11—12 od 4—5 w lecznicy Zachodnia 27. 6570—

Pracownia Sukien i Okryć „Maison i Splendide”
pod fachowem i artystycznym kierownictwem

A. Maszkowski i St. Szymanko
Piotrkowska 117 tel. 50-05
przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów. Ceny umiarkowane. 6677—1

S. LIBERMAN Krawiec
ul. Narutowicza 1, (Dzielnia) Damski

zawiadamia niniejszym Szi Kliencie iż otrzymał oryginalne modele paryskie na sezon zimowy.

Uwaga: Na życzenie Sz. Klientelii robota może być wykonana w przeciągu 43 godz.

Ceny konkurencyjne. 6683—

dom mrowany z ogrodem owocowym sprzedam za zł. 6,000 Zgierz-Przybyłów, Adrejsa s. Lewandowski, 4380—7

Lokale i mieszkania.

pokój umeblowany z niekrajem wejściem poszukany w okolicy Andrzeja i Kościuszki. Oferty pod „Pokój” w administracji „Rozwoju” 4438—6

przyjmę dwóch panów, skromny i wygodny, do wspólnego pokoju. Władność ul. Kornika 27 m. 23. 4420—2

piekarnia do wydzierżawienia pod zarządem, na miejscu, Chojay ul. Pryncypał. a 30. 4433—3

Dentysta J. Karmazyn
Południowa 2, powrócił!
Specjalność: białe, sztuczne zęby bez podniebienia Dla urzędników państwowych 30 proc. rabatu. 6890—2

Dr. Jan Dobrowolski
chor. skórne i weneryczne. od g. 5—7, w niedz. od 10—12 ul. Andrzeja 3, od g. 11—12 od 4—5 w lecznicy Zachodnia 27. 6570—

Pracownia Sukien i Okryć „Maison i Splendide”
pod fachowem i artystycznym kierownictwem

A. Maszkowski i St. Szymanko
Piotrkowska 117 tel. 50-05
przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów. Ceny umiarkowane. 6677—1

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajnie 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 dr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 lamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 lamy, za tekstem 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 3 lamy, za tekstem 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 3 lamy, za tekstem 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 3 lamy, za tekstem 100 proc.

Redaktor naczelny i wydawca inż. T. Czajewski, W. Hoczni T. Czajewskiego, Redaktor odpowiedzialny Edmund Bartoszek.